dr hab. inż. arch. Tomasz Kozłowski, prof. PK.
Zakład Architektury Mieszkaniowej i Kompozycji Architektonicznej
Instytut Projektowania Architektonicznego
Wydział Architektury
Politechnika Krakowska

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr inż. arch. Łukasza Piątka
pt. **Architektura budynków pływających: *Uwarunkowania i kierunki rozwoju w Polsce po roku 2000.***
opracowanej na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej
pod kierunkiem promotora, prof. dr hab. inż. arch. Jana Słyka, prof. PW.

Recenzję opracowano na zlecenie Dziekana Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej, umowa nr 1010.

1. Opracowanie ***Uwarunkowania i kierunki rozwoju w Polsce po roku 2000*** – to gruba księga. Składa się ona z trzech części podzielonych na jednolicie ponumerowane rozdziały różnej długości.

Tekst zaczyna się od rozbudowanego *Wprowadzenia* nazwanego Części I (s. 11-84). Składa się ono ze *Wstępem* (s. 13-30), w którym autor przedstawia terminologię (s. 16-22), przedstawia cele badań (s. 23), ich zakres (s. 23) oraz uzasadnienie podjęcia takiego tematu pracy doktorskiej (s. 24-30). Rozdział 2. przedstawia *Tło badań* (s. 31-70) z historią budowli pływających (s. 31-52), Ogólną charakterystyką współczesnego budynku pływającego (s. 53-60), oraz przeglądem współczesnej architektura pływająca w Europie (s. 61-68). Rozdział zakończony jest *Wnioskami* (s. 69-70). Rozdziała 3 Stan wiedzy na temat budynków pływających w Polsce w XXI wieku (s. 71-84) opisuje współczesne realizacje architektury pływającej, jej kształty, aspekt prawny oraz perspektywy jej rozwoju. Zakończenie stanowią *Wnioski* (s. 82-83).

2. części nazwana *Badania własne* (s. 85-253) przedstawia zasadniczą część pracy. Znajdują się tu *Problemy i hipotezy badawcze* (s. 87-90), *Metodyka badań* (91-92), Ewidencja budynków pływających zrealizowanych w Polsce w latach 2001-2017 (93-99), Katalog budynków pływających (s. 105) przedstawiony w formie czytelnych tabel na stronach 105-149. Strony 151-214 to starannie opracowane *Studium przypadku wybranych budynków pływających zrealizowanych w Polsce w latach 2001-2017*, zawierający opisy, zdjęcia i plany wybranych realizacji. Rozdział 8. to *Analiza wyników badań* (s. 215-240) zawierająca opis skali, charakteru, oddziaływania oraz dostępności takiego typu budynków. Rozdział 9. (s. 241-244) zajmuje się weryfikacja hipotez badawczych w kontekście wyników badań autora. Rozdział 10 *Ocena rozwiązania* (s. 245-250). Zakończenie stanowi rozdział 11. *Podsumowanie badań* (s. 251-252).

3. część to *Zakończenie* (s. 253-262) podsumowujące pracę.

Całość zapisano zwartym tekstem na 281 numerowanych stronach formatu A4, w tym znajduje się wiele tabel z 49 opisanymi projektami architektury pływającej. Tekst uzupełniony jest 284 ilustracjami. Na końcu znajduje się spis literatury. Jest bardzo obszerny, niestety nieponumerowany. Opracowanie przypomina „prawdziwą" książkę wydaną starannie

i z dbałością o kształt rzeczy, przyjemną nie tylko w czytaniu, ale i także oglądaniu. Wydaje się, iż może być zrozumiała, nie tylko dla profesjonalistów, co dla pracy naukowej dotyczącej architektury, jaką jest rozprawa doktorska, można uznać za komplement.

Młody wiekiem recenzent zapoznał się z pracą z przyjemnością, także z racji ciekawości jak z punktu widzenia młodego badacza zostanie opisana rzecz interesująca dziś nie tylko architektów, ale także potencjalnych posiadaczy domów „bez fundamentów". Praca może być interesująca w dobie ciągłego niedostatku mieszkań i ziemi nadającej się pod ich budowę.

2. Wybrane uwagi

2.1. Przedmiotem rozważań Pana Łukasza Piątka jest architektura budynków pływających. Autor podejmuje temat projektowania architektonicznego budynków pływających na tle zagadnień związanych z kształtowaniem środowiska zbudowanego na styku lądu i wody. Doktorant przedstawia podobną do słownikowej definicję budynku z pewnymi jednak subtelnymi różnicami: „budowla naziemna jednokondygnacyjna lub wielokondygnacyjna, ograniczona ścianami i dachem, mająca pomieszczenia mieszkalne lub o innym przeznaczeniu; dom, gmach". W pracy pojawia się więc definicja: „Budynki pływające mają wydzielone na stałe pomieszczenia, o budowie w całości dostosowanej do użytkowania stacjonarnego, nieposiadający napędu, wyposażenia, ani innych cech służących do uprawiania żeglugi".

„Pływające" – rzecz wydawałoby się oczywista i nieskomplikowana, jednak w pracy naukowej wymaga się wydobycia cech, które można scharakteryzować i opisać językiem naukowym. Autor przedstawia więc zbiory wiadomości zebranych, przeanalizowanych i ułożonych w całość. Tylko wtedy posiadana wiedza na dany temat ma wartość i nie jest skazana na powierzchowność. Ogrom włożonej w poszukiwania pracy jest widoczny i zasługuje na pochwałę. Praca nie jest prostym katalogiem, lecz prawdziwym dziełem naukowym. Recenzent zapoznał się z nim z przyjemnością.

2.2. Praca napisana jest czytelnym językiem, według jasnego schematu możliwego do prześledzenia w tytułach rozdziałów. Prowadzi nas od historii budynków pływających, przez opis i analizę sytuacji w Polsce do wniosków i zakończenia.

2.3. Merytoryczny początek opracowania stanowią rozważania pt. *Badania własne*. Autor przedstawia wybrane aspekty rozwoju budownictwa na wodzie w Polsce. Stawia przy tym dwie hipotezy, które według niego wymagają sprawdzenia i stara się je zweryfikować poprzez wnikliwe badania. Hipoteza badawcza 1: *W Polsce po 2000 roku pojawiła się istotna liczba nowych stacjonarnych obiektów pływających, które, ze względu na budowę dostosowaną do użytkowania stacjonarnego i cechy charakterystyczne dla architektury realizowanej na lądzie, można nazwać budynkami pływającymi*. Hipoteza badawcza 2: *W Polsce istnieją warunki sprzyjające projektowaniu, realizacji i użytkowaniu budynków pływających*. Pojawiają się dwa pytania autora dotyczące skali realizacji nawodnych w Polsce oraz warunków, jakie temu towarzyszą.

W części *Metodyka badań* autor przedstawia tabelę z siedemdziesięcioma czterema przykładami obiektów na wodzie. Przy czym podkreśla, że tylko część spełniła według niego kryteria budynków na wodzie. Opisany jest sposób zbierania danych przez autora i metodyka badań. W dalszej części poszukiwania zostają zawężone i autor tworzy kolejny katalogu już czterdziestu dziewięciu budynków pływających spełniających postawione przez autora wymogi. Zestawienie nazwano poetycko „przypadkami", a w opisie znajdują się cenne

skatalogowane dane, z uwzględnieniem formy i funkcji wszystkich budynków. Całość tabel jest precyzyjnie opracowana i czytelna. Recenzent spędził nad nimi najwięcej czasu i był to czas spędzony bardzo przyjemnie.

Kolejna część składa się z bardziej szczegółowego opisu wybranych siedmiu budowli z pokazaniem także planów i detali oraz szerokiego opisu funkcji i formy. Tu najbardziej insertujące są przykłady domów jednorodzinnych w formie pływającej, pełniące funkcję schronienia dla mieszkańców a pozbawione działki, do której byłyby „przywiązane". Pesymistyczne zdanie, jakim kończy się rozdział 9. (s. 243), może wynikać z nieufności, jaka panuje względem domu, który można dowolnie przemieszczać (no oczywiście nie całkiem dowolnie).

Rozdział 8 to analiza danych zebranych podczas kwerendy doktoranta. Zostały opracowane w formie diagramów z informacjami o licznie budynków, ich funkcji, bryle i detalach czy technologii wykonania. Ta część pomimo swej obszerności jest także bardzo czytelnie opracowana. Widać, że doktorant porusza się po dużej liczbie zgromadzonych danych bardzo sprawnie.

Zgodnie z panującą modą na komercjalizacje badań naukowych interesujący jest rozdział 8.5. *Zainteresowanie inwestorów budynkami pływającymi.* Wnioski w nim zawarte na temat handlowego zainteresowania takim typem architektury nadają się do upublicznienia nie tylko w kołach naukowych. Autor pracy zidentyfikował trzydzieści pięć inwestycji komercyjnych, co w świetle jeszcze niewielkiej wiedzy w społeczeństwie na ten temat można uznać za dużą ilość.

I jeszcze raz powracając do pesymistyczne zdania z Rozdziału 9.2, w którym autor podsumowuje: „należy stwierdzić, że krajowe warunki projektowania, realizacji i użytkowania budynków pływających nie mogą być uznane za sprzyjające". Jednak dysertacja jest na tyle interesująca i nowatorska, że może wnieść nowe spojrzenie na temat takiego rodzaju budowania. Praca może przyczynić się do pozytywnego postrzeganiu takich obiektów i do wzrostu ich liczby. Działki budowlane w Polsce są coraz droższe, a przecież w dzieciństwie wielu chciało mieć swój własny statek.

Część III *Zakończenie* stanowi podsumowanie badań doktoranta. Miłe sercu recenzenta było odnajdowanie początku takiego budowania w teoriach Le Corbusiera i jego dziełach. Autor podkreśla, że słynny cytat dotyczący architektury jako przemyślanej, bezbłędnej, wspaniałej gry brył w świetle został zilustrowany przez Corbusiera zdjęciem liniowca *Empress of Asia*. Plany *Asile Flottant* Corbusiera można obejrzeć w *Le Corbusier Le Grande* i uwierzyć, że był to nie tylko prawdziwy pływający budynek, ale w dodatku prawdziwa architektura.

No i oczywiście w tej części musi znaleźć się prehistoria budynków pływających, czyli Arka Noego, której funkcja zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami autora pracy na temat budynków pływających było przede wszystkim zapewnienie schronienia, a nie tylko przemieszczanie się.

Kończąc pracę, autor podkreśla, że „Koncepcja budowania poza obszarem lądu niesie w sobie pierwiastek kontestowania zastanej struktury zbudowanej", co mogłoby świadczyć o awangardowości takiego budowania „łodzi". Autor podkreśla jednak nierozerwalne powiązanie ze światem architektury: „Świadomy akt kreacji budowli na wodzie, w obszarze dotąd dla niej niedostępnym, ma w sobie głęboki sens architektoniczny".

3. Oceny

3.1. Założenia pracy

Problematykę pracy należy ocenić jako stosowną do rozprawy doktorskiej. Także jako

ważną w sytuacji współczesnej teorii projektowania budynków nie tylko na wodzie oraz szerokiego spojrzenia historycznego opisanego we *Wstępie*. Założenia pracy skonstruowano prawidłowo. Pole badawcze zakreślone wokół dwóch oddzielonych okresów – historii z informacjami z całego świata oraz współczesności budynków pływających już tylko w Polsce. Założenia problemów naukowych pokazują bez kluczenia rozumowanie autora. Pod względem metodycznym opracowanie należy przyjąć bez wątpliwości. Biorąc pod uwagę specyfikę prac naukowych z dziedziny architektury (a tu dziedziny całkiem nowej architektury pływającej), która nie wykształciła oczywistego warsztatu metodologicznego, umożliwiającego ścisłą weryfikację twierdzeń – należy stwierdzić wartość naukową pracy doktorskiej. Wartością jest także próba stworzenie terminologii dla tych badań (rozdział 1.1), wyjaśnienia problemu nazewnictwa, innego niż w tradycyjnym budowaniu (1.1.1) oraz podjęcie próby definicji zagadnienia (1.1.2). W pracy autor przyjmuje definicję budynku pływającego jako obiektu pływającego posiadającego pomieszczenia, o budowie w całości dostosowanej do użytkowania stacjonarnego, nieposiadający napędu ani innych cech lub wyposażenia służącego do uprawiania żeglugi. Doktorant odżegnuje się od nazwania go pływającym domem – *floating house* czy *houseboat.* Określenia te są dla autora zbyt wąskie i zbyt dosłowne skojarzenia z domem mieszkalnym. Poszukiwana jest szersza definicji i właśnie słowo „budynek" wydaje się najlepsze dla skojarzenia z architekturą. Stąd *budynek pływający*. To określenie ma według autora następujące zalety: jasno komunikuje unoszenie się na wodzie; ma wyraźną konotację architektoniczną w słowie »budynek«; budzi skojarzenia z nieruchomością, co może częściowo neutralizować rozumienie pływania jako przemieszczania się po wodzie; jest jednoznaczne, trudne do pomylenia ze statkami czy obiektami niepływającymi, np. na palach; jest dobrą analogią do angielskiego zwrotu *floating building*. Definicja taka wydaje się poprawna, gdyż w pokazywanych przykładach budynków występują nie tylko domy mieszkalne, ale także kluby, restauracje czy przystanie turystyczne, których nie możemy nazwać przecież domami.

Jasny cel pracy przedstawiony przez autora to: „[...] analiza zjawiska projektowania, realizacji i użytkowania budynków pływających na terenie Polski na początku XXI wieku, ze szczególnym uwzględnieniem problemów istotnych dla projektowania architektonicznego. Szczegółowe cele badawcze zdefiniowano następująco: 1) uzyskanie wiedzy na temat budynków pływających w zakresie liczby obiektów oraz ich charakterystyki architektonicznej: cech estetycznych, funkcjonalnych i technicznych oraz informacji o sile oddziaływania przestrzennego budynku pływającego na otoczenie; 2) uzyskanie wiedzy na temat krajowych warunków projektowania, realizacji i użytkowania budynków pływających. całości badań pokazującej wpływ nowych narzędzi pracy architekta na kreowanie współczesnej formy architektonicznej". Hipotezy autora można uznać za źródła zaprezentowanych w rozdziale 9. tez: „W latach 2001-20017 zrealizowano co najmniej 49 budynków pływających" oraz „istnieje trend wzrostowy w realizacji budynków pływających".

3.2. Ustosunkowanie się do piśmiennictwa naukowego

Wiedzę naukową autora ilustrują przypisy i liczne cytaty (w sumie 318). Doktorant porusza się w tej materii swobodnie. Informacje tam zawarte pozwalają na dokładne prześledzenie myśli autora od strony znajomości literatury naukowej. Potwierdza to *Bibliografia*. Wiedzę tę należy ocenić wysoko.

3.3. Opracowanie materiału naukowego i konstrukcji wywodu

Potwierdza to sposób opracowania materiału naukowego zawartego w literaturze i dobranych przykładach, przeprowadzone ze znawstwem i pozwalające na jasną konstrukcję

wywodu. W wyznaczonej przez siebie przestrzeni doktorant porusza się sprawnie. Widać obeznanie z prezentowanymi zagadnieniami poznanymi w czasie badań i wpływ wybitnego promotora. Należy podkreślić, że temat nie jest łatwy a opracowanie tak szerokie nowatorskie. Świadczyć może o tym potrzeba stworzenia samej definicji *budynku pływającego*.

3.4. Ocena logiczna i językowa

Przeprowadzenie wywodu w zakresie przyjętych, autorskich ram nie nasuwa wątpliwości. Należy też podkreślić, że prace naukowe w zakresie architektury oparte są w znacznej mierze na odbiorze subiektywnym, czego przeważnie nie da się uniknąć. Praca napisana jest językiem rzeczowym, a tekst stara się być obiektywną relacją usuwającą osobę autora w cień faktów i rzeczy. Opracowanie pisane jest językiem skłaniającym do zagłębienia się w lekturę, przy tym językiem nieepatującym nadmiernie „naukowością", pracę czyta się szybko i przyjemnie, co udowodnił recenzent.

3.5. Ocena materiału ilustracyjnego

Materiał ilustracyjny jest ważnym dopełnieniem pracy. Ilustracje dobrano stosownie do koncepcji merytorycznej i graficznej opracowania. Tabele z rozdziału *Badania własne – zestawienie przykładów współczesnej architektury* są przejrzyste i nienastręczaną problemów studiującemu je. Zdjęcia opisywanych budynków wraz z opisami stanowią zamkniętą całość. Można wyrazić żal, że w Polsce nie było więcej przykładów takiego „budowania", jednak autor podkreśla, że odnalazł wszystkie czterdzieści dziewięć budynków.

3.6. Oryginalność pracy i ocena wniosków.

Praca jest oryginalna; w opracowaniu tak postawionego, tak usystematyzowanego szerokiego zagadnienia – trudno znaleźć poprzedników. W konstrukcji podsumowania (*Weryfikacja hipotez badawczych w kontekście wyników badań*) widać celowość zamysłu i rezultat dociekań.

3.7. Ocena rozmiarów wysiłku naukowego

Przedstawiona praca jest wartościową pozycją świadczącą o obszerności dokonanych studiów, wnikliwych przemyśleniach i dużym rozmiarze wysiłku naukowego doktoranta.

3.8. Ocena wartości społecznej pracy

Temat opracowania – ***Architektura budynków pływających: Uwarunkowania i kierunki rozwoju w Polsce po roku 2000*** to opracowanie mogące stać się bliskim codziennej praktyki wielu architektów w kraju takim jak Polska z problemami mieszkaniowymi. Potrzeba takiej pracy, jest więc bezdyskusyjna. Praca doktorska jest doświadczeniem intelektualnym opartym na potwierdzeniu zdobytej wiedzy i jasnym jej zapisaniu. Dlatego wartość książki ocenia się pozytywnie.

3.9. Uwagi recenzenta

Recenzent nie wnosi uwag do pracy.

Można tylko przy publikowaniu pracy już w formie książkowej pokusić się o zmianę nazwy Części II *Badania własne*. Na taką nazwę tej części miała z pewnością wpływ skromność doktoranta i promotora. Należy jednak podkreślić, że całe obszerne opracowanie (w sumie 281 stron) jest wynikiem własnych badań doktoranta, co należy zaznaczać bez wstydu.

4. Wniosek końcowy

Rozprawa doktorska **mgr inż. arch. Łukasza Piątka** ***pt. Architektura budynków pływających: Uwarunkowania i kierunki rozwoju w Polsce po roku 2000***, opracowaną na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej, pod kierunkiem promotora dr hab. inż. arch. Jana Słyka, prof. PW spełnia wymagania stawiane w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki. Recenzent ocenia pracę jednoznacznie pozytywnie i stawia wniosek o przeprowadzenie dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Również piszący te słowa ze względu na jej nowatorstwo i odróżnianie się od książek nawiązujących do tradycyjnego języka architektury budynków z fundamentami wnosi o wyróżnienia rozprawy doktorskiej architekta Łukasza Piątka.

Tomasz Kozłowski

Kraków, 10.04.2018.